goniec codzienny

Wilno
ŚRODA
12 maja 1943
Nr. 558
Cena w Wilnie 5 fen.

Bohaterski opór pod Tunisem

Ostatnimi granatami zniszczono jeszcze 37 nieprzyjacielskich czołgów.—Na przyczółku mostowym Kubań zniszczono 159 czołgów sowieckich w przeciągu 12 dni

Z Kwatery Głównej Führera, dn. 11 maja 1943.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na przyczółku mostowym Kubań atakował wczoraj nieprzyjaciel słabszymi siłami tylko niektóre miejsca. Ataki rozbito po części już na stanowiskach wypadowych.

Podczas pomyślnych walk odpierających na przyczółku mostowym Kubań w czasie od 29 kwietnia do 10-go maja jedynie wojska armii lądowej zniszczyły, zdobyły lub uczyniły niezdatnymi do ruchu 159 sowieckich czołgów.

Na morzu Barenta celną bombą zatopiono frachtowiec o pojemności 3.000 TRB.

Na południowy wschód od Tunisu nieprzyjaciel poprowadził do ataku na stanowiska niemieckich i włoskich wojsk liczne świeże oddziały piechoty i czołgów. Pomimo największych braków i trwającego tygodniami nieprzerwanego udziału w walkach, bohatersko walczący żołnierze wszystkich gatunków broni stawiali również wczoraj nieustającemu naciskowi nieprzyjaciela najzacięższy opór. Ciężkie walki, obfitujące w straty dla obu stron trwają nadal z nie zmniejszoną gwałtownością.

Na afrykańskiej widowni wojny szczególnie odznaczyła się 90 lekka dywizja afrykańska pod dowództwem generała - porucznika hr. Sponeck i 15-a dywizja czołgów pod dowództwem generała - majora Borowietz. Obie dywizje od początku kampanii afrykańskiej walczyły wybitnie.

Dywizja artylerii przeciwlotniczej powietrznych sił zbrojnych pod dowództwem generała-majora Neuffer zniszczyła jeszcze swymi ostatnimi granatami 37 nieprzyjacielskich czołgów.

Neutralna polityka Hiszpanii

SEWILLA. (DNB). Podczas przyjęcia wszystkich generałów i oficerów okręgu wojennego Sewilli przemawiał wódz generał Franco, przedstawiając stanowisko Hiszpanii w obecnej wojnie wszechświatowej i podkreślając jej neutralność. Generał Franco z całą stanowczością wyraził się, że Hiszpania dysponuje silną armią, gotową w każdej chwili chwycić na broń dla obrony bezpieczeństwa Hiszpanii i jej niezależności.

Między innymi Franco oświadczył: Zwycięstwo nad komunizmem uratowało kraj od zagłady. Zaledwie rozpoczęliśmy budowę dzieła pokoju, gdy wybuchła teraźniejsza wojna, znamienna przez to, że z tych zapasów stała się ona walką decydującą pomiędzy cywilizacją, a bolszewizmem. Hiszpania znajduje się w obrębie zachodniej części morza Śródziemnego; jest to powodem do utrzymywania jej neutralności, co jednak nie oznacza, aby ona zupełnie stała na stronie. Hiszpania ma się na baczności i uważnie śledzi przebieg wydarzeń u swoich granic i mórz. otaczających jej brzegi.

Następnie Franco powiedział, że Hiszpania musi zachować swą solidarność dla ratowania w każdej chwili ojczyzny, gdy zajdzie tego potrzeba, jak już raz ją uratowała. „Mój rząd uważa za swe zadanie wzmocnić wszystkie środki walki, jakimi rozporządza Hiszpania, gdyż wojny nie można zaimprowizować. Cała twórczość narodu powinna być skierowaną na cele wojenne. Ochotnicy hiszpańscy, walczący na terenie Związku Sowieckiego, dysponują nie tylko dobrym orężem, lecz są pełni silnego ducha swej rasy i wojowniczego nastroju Hiszpanii. Oznacza to, że Hiszpania dysponuje wszelkimi środkami dla walki ze wszystkim, co jest jej wrogie".

W końcu przemówienia powitał generał Franco każdego z obecnych oficerów. Hiszpański szef państwa za jego żołnierskie słowa doznał entuzjastycznego uznania.

Szwecja nie zawarła żadnej tajnej umowy

Szwedzki minister spraw zagranicznych o polityce neutralności

SZTOKHOLM. (DNB). Szwedzki minister spraw zagranicznych Günther oświadczył w mowie o szwedzkiej polityce neutralności w wojnie wielkich mocarstw, że każde państwo neutralne musi kształtować własną politykę. Jest to rzeczą nieunikniona, ażeby państwa neutralne mogły zachować całkowitą neutralność w stosunku do obu stron walczących, dotyczy to również Szwecji.

Mając na względzie położenie geograficzne Szwecji, nadmienił minister spraw zagranicznych, że Szwecja była zmuszona zabezpieczyć dla swego życia i egzystencji niezbędne towary, co też wymagało ze strony szweckiej odpowiednich świadczeń wzajemnych. Oczywiście państwa neutralne dotknięte są również ciężko wojną światową. Nie wystarcza ogłosić neutralność i być gotowym do obrony orężnej, należy nieustannie strzec swoich granic i zapobiegać wszelkim przeszkodom tej neutralności.

Minister spraw zagranicznych Günther ostrzegł szwedzką publiczność przed szwedzkimi „sferami", które nie służą sprawie szwedzkiej i wykorzystują każdą możliwość ażeby neutralność Szwecji zrobić podejrzaną i wezwał równocześnie społeczeństwo, ażeby krytycznie przyjmowała wszystkie te próby zakłócenia i poniechania neutralności ze strony wspomnianych czynników. Minister Günther zakończył swoje wywody zapewnieniem, że Szwecja nie ma żadnych tajnych układów z jakimkolwiek obcym mocarstwem.

Odbita próba sowiecka przeprawy przez Kubań

W okręgu lagun Morza Azowskiego zatopiono liczne łodzie desantowe wraz z załogami

BERLIN. (DNB). Po rozbiciu wszystkich, skierowanych na północne odcinki przyczółka mostowego Kubań natarć wywiadowczych przedsięwziął nocą dn. 6. V. nieprzyjaciel większą próbę przeprawy przez Kubań. Pod ochroną ognia świeżo sprowadzonych baterii odbili bolszewicy od brzegu w ilości 18 łodzi, podczas gdy w wielu miejscach były prowadzone prace przy przekładaniu kładek i mostów.

Bez względu na ciemność, przedsięwzięcie to zauważono i całkowicie unieszkodliwiono. Wielka ilość oddziałów nieprzyjacielskich zniszczono już na wodzie przez niemieckie ciężkie działa i karabiny maszynowe. Słabsze oddziały nieprzyjacielskie, którym udało się podczas nocy osiągnąć brzeg z tej strony leżący, zostały zniszczone przez grenadierów niemieckich w walkach wręcz.

W okręgu lagun, na brzegu Morza Azowskiego, zauważyli niemieccy wywiadowcy powiększające się skupienie łodzi desantowych. Natychmiastowymi atakami bojowych i szturmowych samolotów rozbito powyżej 100 łodzi i zatopiono liczne czółna wraz z załogami. Grupy nieprzyjacielskie, znajdujące się na wyspach i mostkach lądowych rozproszono zapomocą bomb i armat przybrzeżnych.

Liczne gwałtowne bolszewickie ataki wywiadowcze w sile dwóch kompanii zatrzymały załogi niemieckie, znajdujące się w bazach i odbiły z ciężkimi stratami nieprzyjaciela.

Przez ogień niemieckich strzelców doborowych ponieśli bolszewicy szczególnie ciężkie straty w szeregach ich niższych dowódców.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi:

Nieprzyjaciel, który wprowadził do walki nowe jednostki pancerne i poparł swoje ataki silnymi eskadrami lotniczymi, przeprowadził swą akcję bojową wczoraj na południowo - wschód od Bizerty przeciwko siłom niemiecko - włoskim, które biły się odważnie. Walczące dzielnie na tym odcinku oddziały państw Osi, gdy siły ich się wyczerpały i pozostały bez artylerii, bez czołgów i gdy zużyły całą amunicję, zmuszone zostały ze względu na przytłaczającą przewagę sił wroga zaniechać oporu.

Na południowym odcinku frontu ponawiająca swe ataki 8 armia angielska po niezwykle gwałtownym ogniu artylerii została odrzucona z dużymi dla niej stratami w ludziach i materiale. Artyleria przeciwlotnicza strąciła 9 samolotów.

Czteromotorowe silne eskadry bombowców zaatakowały Palermo, Marsalę, Messynę, Reggio Calabria, Licata i Pantelerria. W Palermo wyrządzono znaczne szkody, w innych miejscowościach są szkody mniejszych rozmiarów. Liczba ofiar zostanie ustalona.

21 atakujących samolotów zostało zestrzelonych, osiem przez włoskie myśliwce, siedem przez niemieckie i sześć przez artylerię przeciwlotnicza.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI (DNB). Fiński komunikat wojenny z poniedziałku brzmi:

Na przesmyku Karelskim działalność wywiadowcza. We wschodniej części przesmyku Aunus odparły fińskie oddziały atak małego oddziału nieprzyjaciela. Na innych odcinkach frontu lądowego nie wydarzyło się nic godnego uwagi.

Nad wschodnią częścią zatoki fińskiej zostały wczoraj w walkach powietrznych zestrzelone: jeden myśliwiec typu Lagg 5 i dwa typu Jak. 7.

Pewna eskadra fińska osiągnęła po tym zestrzeleniu 502 zwycięstwo powietrzne, z tego 95 samolotów zestrzeliła ona w walkach okresu zimowego.

Podpisanie rumuńsko-słowackiej umowy kulturalnej

BUKARESZT. (DNB). W niedzielę podpisana została w Bukareszcie przez słowackiego ministra wychowania publicznego, Sivaka, i rumuńskiego ministra kultury i nauki, Petrovici'ego, rumuńsko-słowacka umowa kulturalna. W przemówieniu swoim oświadczył minister rumuński, że nowa umowa stanowi wyraz sympatii między obydwoma narodami, które związane są wielu wspólnymi interesami. Wspólna walka przeciwko bolszewikom pogłębia dzisiaj przyjaźń i stanowi naukę dla obydwóch narodów, by kroczyły razem ilekroć zaistnieje wspólne niebezpieczeństwo. Następnie minister Sivak wyraził zadowolenie rządu słowackiego z powodu zawarcia tej umowy. Wspomniał on o historycznej przyjaźni obydwóch narodów i o dotychczasowej wymianie kulturalnej, która w ostatnich latach znacznie wzrosła. W dalszym swoim przemówieniu podkreślił on z uznaniem fakt, że nowa umowa zapewnia także słowackiej mniejszości narodowej w Rumunii swobodny rozwój pod każdym względem, przede wszystkim na polu szkolnictwa.

SOFIA. (DNB). Z zarządzenia komisariatu do spraw żydowskich w Bułgarii, rozpoczęło spis żydów. Rozpocznie się on w dniu 9 maja w Sofii i do dnia 16 maja będzie zakończony we wszystkich miejscowościach Bułgarii.

Z opóźnieniem

Bitwa w Tunisie zbliża się do swego końca od chwili, gdy nieprzyjacielowi udało się przy użyciu przytłaczającej przewagi sił wedrzeć na równinę przybrzeżną. Równo pół roku potrzeba było angielsko - amerykańskim sprzymierzeńcom na osiągnięcie strategicznego celu, o którym w swojej pyszałkowatości mniemali, że uda się go uzyskać przez urządzenie „wojskowego spaceru". Przede wszystkim wysłane przez Roosevelta za Ocean wojska amerykańskie otrzymały pożyteczną naukę i mogą w tej chwili przeprowadzić porównanie między rzeczywistą wojną, a tą piękną wojenką, jaką lubiła malować żydowska propaganda.

Ani Waszyngton, ani Londyn nie mają powodu do zbyt głośnego trąbienia w fanfary zwycięskie, albowiem mogą się oni pochwalić jedynie tym, że obecnie z opóźnieniem doszli do tego zaledwie punktu, gdzie zamierzali być już przed miesiącami. Lecz to opóźnienie posiada decydujące znaczenie strategiczne. Zużyło ono nie tylko rezerwy, które przygotowano dla znacznie dalszych celów i łączono z zamierzeniami skierowanymi przeciwko kontynentowi europejskiemu, lecz dało ono nadto kierownictwu wojennemu Osi okazję do wykonania wszystkich potrzebnych zarządzeń przeciwko ewentualnej inwazji od strony Morza Śródziemnego. W ten sposób przyczółek mostowy Tunisu spełnił swoje zadanie, aczkolwiek innego wyniku tej nierównej walki trzeba było życzyć walczącym tam z niezrównanym męstwem niemieckim i włoskim żołnierzom oraz dowożącym im posiłki ich kolegom z marynarki wojennej i lotnictwa.

Na marginesie powiedzieć można, że Brytyjczykom nie dano okazji do zmazania ich hańby spod Dunkierki. Wówczas bowiem cały angielski korpus ekspedycyjny porzucił haniebnie swą broń i swoich sprzymierzeńców, byle tylko siebie uratować. Bitwa w Tunisie przejdzie natomiast do historii jako szczytna pieśń niemiecko - włoskiego braterstwa broni i heroicznej walki aż do ostatniego naboju.

Aczkolwiek losy mocarstw Osi stopiły się w nierozdzielną jedność, to przecież strata Tunisu więcej bezpośrednio dotyka Włochy. Tracą one ostatnią pozycję w Afryce, gdzie znajdują się najcenniejsze posiadłości imperium. W tym momencie wypowiedział Duce trafne słowa, oceniające we właściwy sposób wypadki w Afryce Północnej. Wśród entuzjastycznego oddźwięku między wielu tysiącami jego słuchaczy zawołał on z historycznego balkonu Palazzo Wenezia w Rzymie, że Włochy powrócą do Afryki. Wyraził on przez to, że obecna wojna czerpie swoją ideę z prawa do życia młodych narodów i że w jej wyniku już dzisiaj nieodwołalnie ugruntowane zostało immanentnie we wszystkich zdarzeniach tkwiące prawo historycznej sprawiedliwości. Chwilowe sukcesy plutokratów nie mogą przecież zatrzeć wielkich tendencyj rozwojowych, które poruczają państwom, niosącym odrodzenie, historyczną misję w Afryce.

(„Wilnaer Zeitung")

Przebieg walk w Tunisie

BERLIN. (DNB). W Tunisie kontynuowały niemieckie i włoskie wojska zaciekłe walki obronne przeciwko nieprzyjacielowi, który nacierał z niezmniejszoną siłą. Wykorzystując wszelką, nawet nieznaczną dogodność terenową, bronią się one z niezachwianym męstwem przeciw przytłaczającej przewadze przeciwnika. Jednostki stawiające opór w Tunisie posunęły się na południowy wschód i połączyły z prawym skrzydłem grupy południowej. Zestrzelono 24 nieprzyjacielskie wozy pancerne. Nowa główna linia bojowa, opierająca się o pasmo górskie na południowy wschód od Tunisu, była również bezskutecznie w wielu miejscach atakowana. W zaciętych walkach powietrznych, z liczebnie znacznie przewyższającym wrogiem, zestrzeliły niemieckie i włoskie myśliwce 24 samoloty nieprzyjacielskie. Niemieckie baterie przeciwlotnicze zbiły dalszych 5 angielskich samolotów.

Odznaczenie marszałka Antonescu przez króla Wiktora Emanuela

BUKARESZT. (DNB). Król i cesarz, Wiktor Emanuel, nadał rumuńskiemu naczelnikowi państwa, marszałkowi Antonescu, wielki krzyż orderu domu sabaudzkiego.

Wysokie to odznaczenie zostało wręczone marszałkowi przez specjalnego posła, generała Grazioli, który razem z orderem doręczył pismo Mussoliniego.

Protest Włoch wobec zbójeckich napadów na statki szpitalne

RZYM. (DNB). Rząd włoski wystosował przez czynniki dyplomatyczne do rządu Stanów Zjednoczonych energiczny protest przeciwko atakom lotników amerykańskich na włoskie statki szpitalne, dokonane kilkakrotnie w ostatnich tygodniach. Z zebranego materiału obciążającego wynika z całą pewnością, że lotnicy amerykańscy dobrze rozpoznawali przeznaczenie tych statków i pomimo to atakowali je. Włochy protestują przeciwko takiemu zbrodniczemu naruszeniu zasad, ustalonych w roku 1907 w Hadze o stosowaniu praw wojennych i ochronie statków szpitalnych.

Żydowski apetyt na Syrię

STAMBUŁ. (DNB). „Tasviki Efkiar" zajmuje się wiadomością o terytorialnych roszczeniach żydów palestyńskich w Syrii.

Pismo to wyjaśnia, że to żądanie żydów palestyńskich dowodzi, że apetyt stale się zwiększa. Wymaganie żydów także wskazuje na to, z jakimi komplikacjami będzie musiał się liczyć świat arabski.

Już teraz powstały spory graniczne pomiędzy dwoma państwami na wschodzie Europy. Jeżeli obecnie także żydzi stawiają żądania terytorialne, łatwo sobie wyobrazić, z jakimi trudnościami „połączone" narody będą musiały walczyć.

Wiadomości z dnia

12 MAJ ŚRODA
Pankracego
Wschód słońca 4.20
Zachód słońca 20.12

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 20.50 do godz. 3.45.

— PRZYPOMNIENIE W SPRAWIE PRZYGOTOWANIA OPAŁU. Dokonywana na podstawie zarządzenia Pierwszego Radcy generalnego i radcy spraw wewnętrznych, oraz rozporządzenia burmistrza miasta Wilna (Goniec Codzienny, nr. 549) rejestracja osób obowiązanych do prac nad przygotowywaniem opału wykazała, że pewna część urzędów i instytucyj nie przedstawiła jeszcze list obowiązanych do tych robót pracowników, lub też nie zostali wciągnięci na te listy wszyscy pracownicy. Również poszczególni mieszkańcy w większości nie zgłosili się do rejestracji. Obecnie przypomina się wszystkim kierownikom urzędów i przedsiębiorstw, a tak samo poszczególnym mieszkańcom Wilna, aby najpóźniej do dnia 15 maja przedstawili wymagane listy, albo osobiście stawili się do rejestracji. Uchylenie się od tego obowiązku będzie karane według przewidzianych w zarządzeniu pierwszego radcy generalnego kar. (f)

— KAŻDY KAWAŁEK ZIEMI POD UPRAWĘ. W obecnych warunkach czasu wojennego uprawa jarzyn we własnym zakresie przez mieszkańców miast a w szczególności już przez ludność Wilna na wszystkich zdatnych pod uprawę jarzyn kawałkach ziemi nabiera szczególnego znaczenia. Uprawa jarzyn przez nas samych może w znacznym stopniu ułatwić wyżywienie Wilna w okresie letnim. Ponadto jarzyny są bardzo ważne dla organizmu ludzkiego, ponieważ zawierają tak niezbędne dla zdrowia witaminy. Wszelkie niezabudowane place i parcele muszą być obsadzone jarzynami. W Wilnie prawie wszystkie takie place zostały już zaorane. Zwłaszcza o przygotowanie takich działkowych ogródków powinni się zatroszczyć ludzie mający większe rodziny, a przez to i wystarczającą liczbę rąk do pracy w ogródku. W roku bieżącym należy jak najmniej ziemi przeznaczyć pod kwietniki, a jak najwięcej pod uprawę jarzyn. (f)

— O ZAŚWIADCZENIACH LEKARSKICH NA PRZEJAZD KOLEJĄ. Dowiadujemy się, że zaświadczenia lekarskie na przejazd koleją, może wydawać każdy lekarz. W mieście Wilnie najwięcej takich zaświadczeń wydaje urząd lekarza miejskiego. (c)

— JAKIE SĄ FORMALNOŚCI W SPRAWIE MIESZKANIA. Ponieważ często wiele osób jeszcze zapytuje, jakich należy dokonać formalności, aby zmienić mieszkanie, więc jeszcze raz podajemy do wiadomości zainteresowanych:

Aby zmienić mieszkanie należy otrzymać zezwolenie Dyrekcji Mieszkaniowej, która dysponuje wolnymi lokalami. Zezwolenia udzielane są na podstawie podania, złożonego na formularzu ustalonej treści, które można otrzymać w tej samej dyrekcji. Formularz ten zawiera wyczerpujące pytania co do mieszkania, które petent chce zająć. Należy także uzasadnić swoją prośbę, podając motywy i przyczyny przeprowadzki. Formularz musi być zatwierdzony przez administratora domu, z którego dana osoba się wyprowadza, jak i przez administratora domu, do którego się wprowadza. W razie niedokonania tego podanie nie będzie przyjęte. W miarę możności Dyrekcja Mieszkaniowa udziela zezwoleń już w następnym dniu po złożeniu podania. Przeprowadzka może nastąpić tylko po uzyskaniu danego zezwolenia. Przy tym należy jeszcze pamiętać o otrzymaniu pozwolenia policji na przewóz mebli. (c)

— UWAGA POSIADACZE KRÓW. Wszyscy zamieszkali na terenie miasta Wilna posiadacze krów obowiązani są do dnia 15 maja 1943 r. zgłosić się w Urzędzie Dostaw Płodów Rolnych, Wilno, ul. Biskupa Matulewicza Nr. 4. IV piętro, pokój 80, w celu otrzymania książeczek kontyngentu mlecznego. Powinni oni przynieść ze sobą książeczki dostarczania mleka, wydane przez zlewnie mleka (mleczarnie). (e)

— PORZĄDEK WYNAJMOWANIA WOZÓW KONNYCH. Dyrekcja transportu zarządu miejskiego ustaliła zasady, na jakich urzędy i przedsiębiorstwa mogą starać się o uzyskanie konnych środków transportowych. Dla prac stałych wozy wynajmuje się na okres dwóch tygodni, a do prac codziennych na okres jednego dnia. Urzędy czy przedsiębiorstwa, pragnące otrzymać wozy, muszą złożyć pisemne zamówienie, w którym musi być podane: nazwa urzędu, czy firmy, adres i nr. telefonu, dział produkcji i ilość robotników, jakie ma własne środki transportu i ile i na jaki czas wozów potrzebuje i wykazanie konieczności otrzymania środków transportowych. Następnego dnia można dowiedzieć się telefonicznie (nr. 455) czy wozy zostały przydzielone, po czym osobiście upoważniony pracownik może je odebrać. (f)

— REJESTRACJA CIEPLARŃ I INSPEKTÓW. Wszyscy posiadacze ogrodów, jakie są na terenie miasta Wilna, którzy mają jakiekolwiek urządzenia cieplarniane czy też inspekty, powinni do dnia 15 maja zarejestrować je w urzędzie dostaw płodów rolnych, ulica Matulewicza (dawna Biskupia) 4, III piętro, pokój nr. 80. (f)

— PIERWSZE TRATWY. W tych dniach nadeszły do Wilna pierwsze transporty spławianego tratwami drzewa. Spław po Wilii odgrywa dużą rolę w zaopatrywaniu miasta Wilna i jego fabryk przemysłu drzewnego (tartaki, fabryka dykty itp.) w surowiec drzewny. Szczególnego znaczenia nabiera on w gospodarce wojennej, ponieważ transport wodny nie wymaga niemal żadnych środków, oprócz pewnej ilości wykwalifikowanych flisaków, a tych dostarczają liczne wsie, leżące na brzegach rzeki Wilii, których ludność jest doskonale obeznana z flisactwem. (f)

ZE SPORTU

Sobotni mecz przyniósł rozczarowanie zwolennikom „LGSF", który uzyskał zaledwie wynik remisowy z „Szarunasem' i grał wyraźnie lekceważąc przeciwnika. Gracze grali chaotycznie, nie kryli swoich miejsc, nie szli do piłki, a atak wykazał się anemią strzałową i samolubstwem (Stundis). Obrona jest w dalszym ciągu również piętą achillesową drużyny. odczuwa się wyraźnie brak Kleczkauskasa, którego dyskwalifikacja kończy się dopiero 15 czerwca.

Drużyna „Szarunasa" bardzo słaba technicznie, lecz o zadowalającej kondycji fizycznej, grała ostro i ambitnie, a uzyskany wynik musi uważać za sukces.

W pierwszej połowie grająca z wiatrem drużyna „Szarunasa" ze strzału Sienkiewicziusa w 30 m. zdobywa prowadzenie.

Gracze „LGSF" grają wyraźnie bez animuszu. Po przerwie „LGSF" dąży do wyrównania. W 17 min. „Szarunas" ma okazję podwyższyć wynik na 2:0, lecz Rączko I staje temu na przeszkodzie. Za chwilę znowu jest gorący moment pod bramką „LGSF", lecz Rączko i ratuje wybiegiem. Od tej chwili „Szarunas" nie dochodzi do głosu. W 25 min. Stundis zdobywa wyrównanie.

W 37 m. sędzia nie uznaje drugiej bramki, a w 39 min. Urban przestrzeliwuje wolny rzut. Gwizdek sędziego kończy mecz na polu karnym „Szarunasa" przed rzutem z rogu (!). Mecz w sumie nieciekawy, widzów mało.

A teraz parę słów do panów organizatorów.

Należałoby dbać o to, aby za bramkami nie gromadziła się publiczność. Sędzia p. Janulawiczius nie uznał drugiej bramki, zdobytej przez „LGSF" właśnie dzięki tej publiczności, która włazi na boisko i usiłuje pomóc graczom kopać piłkę, marnując ich wysiłki i wyrządzając im w ten sposób dotkliwą krzywdę. (k)

OFIARY

Dla uczczenia pamięci tragicznej śmierci ś. p. Kowalewicza Leonarda, b. ucznia gimnazjum im. A. M., stroskani rodzice składają w pierwszą rocznicę na rzecz polskich biednych dzieci 25 RM.

Dla polskich biednych dzieci Leonarda Puchalska z Ladwarowa składa 10 RM.

Kursy języka niemieckiego

W dniu 4 maja 1943 r. rozpoczynają się nowe kursy jęz. niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych, przy ulicy Św. Inacego 3. Zapisy przyjmuje się codziennie od 9 do 14 i od 16 do 19. Czynne będą kursy dzienne i wieczorowe dla młodzieży i dorosłych. (f)

Za spokój dusz małżonków ś. † p.
Zofii i Elizeusza Nagrabeckich
oraz
Władysława Zajkowskiego
tragicznie zmarłych w dniu 18-ym marca 1943 r. w Duniłowiczach, odbędzie się w dniu 13 b. m. o g. 7 rano Nabożeństwo Żałobne w kościele po-Bernardyńskim.
O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
Rodzina.

W rocznicę zaginięcia ś. † p.
Mariana Wiszczulisa
zostanie odprawiona Msza św. dnia 12 maja r. b. w Wilnie w kościele O. O. Franciszkanów o godz. 8 rano.
O czym powiadamia Krewnych, Znajomych i Kolegów
ŻONA.

Naszej serdecznej współpracowniczce
Marii Połońskiej
z powodu zgonu jej kochanego Ojca wyrazy głębokiego współczucia składa
Personel IV Užkandinė **„VALGIS".**

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli czynny udział w pogrzebie ś. † p.
ANTONIEGO RYNKIEWICZA
zmarłego śmiercią tragiczną dnia 7 maja 1943 r. w wieku lat 37, a w szczególności Ks. proboszczowi Małachowskiemu i Ks. kanonikowi W. Suszyńskiemu z kościoła św. Jerzego za bezinteresowny udział w pogrzebie składają serdeczne „Bóg zapłać"
Żona, Dzieci i Rodzina

Podziękowanie.
Tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. † p.
Czesława-Konrada NIEWIADOMSKIEGO
który zmarł śmiercią tragiczną dnia 6 maja 1943 r. w wieku lat 22 z głębi serca składa „Bóg zapłać"
Matka.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-09. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen, handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny"